

„Potrzeba wzmocnienia, doprecyzowania konstytucyjnej ochrony życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci”

Doprecyzowanie, wzmocnienie ochrony życia człowieka w Konstytucji RP poprzez uzupełnienie jej 38. artykułu o słowa „od poczęcia do naturalnej śmierci” jest sprawą konieczną, pilną, najwyższej wagi państwowej.

W dyskusji nad nowelizacją naszej Konstytucji padają stwierdzenia niektórych polityków i niektórych ekspertów prawnych, że aktualna treść **artykułu 38.:** „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia” wystarczająco chroni życie człowieka, także życie poczętych dzieci przed odebraniem im prawnej ochrony życia w ustawach szczegółowych.

Nie jest to prawdą w świetle najnowszych wydarzeń historycznych: historii ONZ i III RP.

W 1948 roku Narody Zjednoczone uchwaliły **Powszechną Deklarację Praw Człowieka**. Jej 3. artykuł brzmi: „**Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby**”.

W 1989 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło **Konwencję o Prawach Dziecka**, w której zapisano: „**dziecko oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat**” (artykuł 1.) oraz „**każde dziecko ma niezbywalne prawo do życia**” (artykuł 6.). Zaś w Preambule (która oczywiście nie ma mocy prawnej, ale powinna stanowić pewną wskazówkę interpretacyjną) zapisano między innymi: „dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, **zarówno przed, jak i po urodzeniu**”. W 1994 r. na Światowej Konferencji Ludnościowej w Kairze ONZ usiłowała – na szczęście bez powodzenia – przeforsować rekomendacje zmierzające do legalizacji zbrodni aborcji we wszystkich krajach członkowskich ONZ.

2 grudnia 2004 roku **Komitet Praw Człowieka ONZ (!)** po raz kolejny, tym razem w oficjalnych uwagach z 82. sesji, skrytykował Polskę za ograniczenie kobietom prawa do aborcji...

Gdyby w artykule 3. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka był zapis: „Każdy człowiek ma prawo do życia od poczęcia do naturalnej śmierci”, taka nieludzka, sprzeczna z logiką i zdrowym rozsądkiem interpretacja prawna byłaby niemożliwa...

W Polsce dwa lata temu skrajne środowiska lewicowe i feministyczne opracowały projekt ustawy aborcyjnej „zezwalający” w sensie prawnym na zabijanie poczętych dzieci nawet do 6. miesiąca ich życia wewnątrzłonowego oraz na aborcję u 15-letnich dziewcząt bez wiedzy i zgody rodziców...

Zwrócono się wówczas do sześciu ekspertów prawnych z pytaniem, czy ten projekt legislacyjny nie jest sprzeczny z naszą obecną Konstytucją. Czterech ekspertów wydało opinię, że jest sprzeczny; dwóch, że nie ma sprzeczności. Wystarczyłoby więc, aby jeden z tej grupy czterech ekspertów zmienił opinię i mielibyśmy sytuację 3 do 3, a Sejm debatowałby nad aborcyjnym projektem bardziej zbrodniczym niż przegłosowana w warunkach terroru komunistycznego ustawa aborcyjna z 27 kwietnia 1956 roku.

Te dwa historyczne przypadki ukazują bezwzględną konieczność uzupełnienia 38. artykułu naszej Konstytucji o słowa „od poczęcia do naturalnej śmierci”, aby skutecznie zabezpieczyć **pierwsze prawo człowieka – prawo do życia**.

Premier Jarosław Kaczyński, po 13 kwietnia br. poinformował o możliwości ewentualnego ponownego podjęcia prac nad konstytucyjnym wzmocnieniem ochrony życia człowieka.

Kraków, 18 kwietnia 2007 r.

dr inż. Antoni Zięba
Prezes Zarządu
Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka